

Wiek XX w Teatrze „Bagatela”

Na przełomie

Teatr „Bagatela” postanowił w swoim repertuarze zaznaczyć przełom wieków. W ciągu najbliższych trzech lat zobaczymy około 10 sztuk próbujących podsumować mijającą epokę, pokazać najważniejsze dla niej wydarzenia, sylwetki i idee. Pierwsza premiera z cyklu „Ach, ten wiek XX...” już w najbliższy piątek 19 marca.

— Ten cykl kierujemy przede wszystkim do ludzi młodych. Jeśli uda nam się skłonić kogoś do refleksji, to już będzie sukces — zapowiada dyrektor „Bagateli” Krzysztof Orzechowski.

W latach 1999-2001 teatr chciałby w tym cyklu pokazać 9, 10 premier, atrakcyjnych nie tylko dla młodzieży, ale też dla każdego widza. Cykl ma być efektowny teatralnie, wyróżnicowany, mają się w nim pojawić propozycje także rozrywkowe, dzięki czemu historia ostatniego stulecia powinna zostać pokazana w sposób inny, niż w podręcznikach.

W tym sezonie teatralnym zaplanowano dwie premiery. Cykl „Ach, ten wiek XX...” otwiera 19 marca „Epoka śmiechu” Ödona von Horvátha w adaptacji i reżyserii Adama Sroki — absolwenta wydziału reżyserii krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, dyrektora Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu.

— Jest to pierwsza inscenizacja prozy tego autora, znano go dobrze, lecz głównie ja-



Fot. Anna WŁOCH

ko dramatopisarza — podkreśla Adam Sroka. Scenografia — Katarzyna Pniewska-Mazurek, opracowanie muzyczne — Adam Sroka. Występują: Dariusz Toczek (na pierwszym planie), z tytułu od lewej: Ewa Lejczak, Sławomir Sońnier i Dagmar Bilińska

ko dramatopisarza — podkreśla Adam Sroka.

Opowiadanie to było w Polsce publikowane tylko raz, kilkanaście lat temu.

Rzecz dzieje się w okresie po I wojnie światowej. Bohaterem przedstawienia jest młody człowiek zagubiony w symbolicznym labiryncie śmiechu, rozpaczliwie szukający szczęścia i miłości. W roli głównej wystąpi Dariusz Toczek.

Za miesiąc, w tym cyklu — „Kurs Mistrzowski” Davida Pownalla w reżyserii Waldemara Śmigasiewicza. Sztuka w formie politycznej groteski

ukazuje postać Stalina i oblicza współczesnej tyranii.

Kolejne z planowanych premier to „Sceny z nowego świata”, „Proszę, o całe ucho!!!” (rzecz dotyczy Awanardy Krakowskiej lat 30.) i „Histeria” (o ostatnich dniach z życia Freuda).

Dalsze plany teatru są na razie trzymane w tajemnicy. „Bagatela” nie zamierza jednak ograniczać repertuaru tylko do cyklu o przełomie wieków, więc najbliższe lata, przynajmniej pod względem oferty teatralnej, zapowiadają się w Krakowie bardzo bogato. (JGH)